



WIADOMOŚCI GMINNE

Nr 10 październik 2019 rok Miesięcznik Gminy Biała Podlaska Egz. bezpłatny



W NUMERZE:

- Biskup poświęcił plac pod nowy kościół w Rakowiskach str. 5
- Pedagodzy docenieni na Dzień Edukacji Narodowej str. 7
- W żłobku poczują się jak w domu str. 8
- Skuteczna akcja sprzątania świata str. 10 - 11
- Nasi na Jarmarku Michałowym str. 14

Kalendarium

1 września

Siedziba Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Wilczynie była miejscem powiatowo-gminnych dożynek. Gmina Biała Podlaska, jako współgospodarz święta rolników, wypadła nad wyraz dobrze. Na dużej scenie popisywali się wykonawcy reprezentujący Gminny Ośrodek Kultury: Lewkowianie, Jutrzenka, Białynia, Chodźta do Nos, Barwinek, Sitniczanie, Macierzanka i Figiel. Wieniec przygotowany przez mieszkanki Cicibora Dużego zdobył trzecią nagrodę w konkursie powiatowym. Trzecia nagroda przypadła też gminie za stoisko promocyjne. W konkursie na najsmaczniejszy chleb drugą nagrodę uzyskała **Anna Mielnicka** z Cicibora Dużego, a trzecią **Edyta Boltowicz** z Jażwin. Medal ministra rolnictwa "Zasłużony dla rolnictwa" otrzymała rolniczka **Anna Panasiuk** z Hruda. Starosta białyński wyróżnił medalem "Zasłużony dla powiatu białyńskiego" **Roberta Janczuka** z Pojelec i **Piotra Laszuka** z Cicibora Dużego, a wicemarszałek województwa lubelskiego **Dariusz Stefaniuk** wręczył list gratulacyjny marszałka członkom zespołu Sitniczanie.

2 września

Tego dnia rozległ się pierwszy dzwonek szkolny w 9 szkołach podstawowych prowadzonych przez gminę Biała Podlaska. W ławkach zasiadło 1340 uczniów, czyli o 345 więcej, niż w minionym roku szkolnym. Wiedzę przekazał im 192 nauczycieli. Gminna inauguracja roku szkolnego miała miejsce w Szkole Podstawowej w Woskrzenicach Dużych. Poza władzami gminy zaszczycili ją obecnością: wicewojewoda lubelski **Robert Gmitruczuk**, dyrektor delegatury Urzędu Wojewódzkiego **Małgorzata Bogusz** i dyrektor delegatury Kuratorium Oświaty **Małgorzata Kiec**. Obecni też byli dyrektorzy wszystkich szkół gminnych.

6 września

W Grabanowie świętowano hucznie setne urodziny **Kazimierza Kota** z Grabanowa. Na uroczystość przybyło liczne grono znakomitych osób z: wicewojewodą lubelskim **Robertem Gmitruczukiem**, dyrektorem delegatury Urzędu Wojewódzkiego **Małgorzatą Bogusz**, wójtem **Wiesławem Panasiukiem**, kierownikiem placówki KRUS **Markiem Uścińskim** i dziekanem ks. kanonikiem **Marianem Danilukiem**. Wójt przekazał jubilatowi kosz słodczy, okolicznościowy grawerton oraz efektownie oprawiony akt urodzenia. Jubilat wspominał młode lata. Przed drugą wojną pracował w majątku w Hrudzie. Potem w spółdzielni Społem na Placu Rubina i w wylęgarni kurcząt jako magazynier i księgowy. Miał dwóch synów i córkę. Zostały po nich dzieci: wnuczka i prawnuczka. Jubilat lubi czytać gazety i rozwiązywać krzyżówki dostarczane mu przez wnuczka.

7 września

Na strzelnicy w Hrudzie członkowie Podlasko – Kozieradzkiego Bractwa Kurkowego zorganizowali zawody strzeleckie o Srebrną wagę. Wójt **Wiesław Panasiuk** ufundował strzelcom jedną z wag.

Tego samego dnia w klubie kultury GOK w Sitniku zorganizowano Narodowe Czytanie. Dzieci i dorośli czytali nowelę Elizy Orzeszkowej "Dobra pani".

8 września

W Radawcu niedaleko Konopnicy świętowano wojewódzkie dożynki. Powiat białyński reprezentowała delegacja Cicibora Dużego, której wieniec zdobył trzecią nagrodę na dożynkach powiatowych.

Tego samego dnia wójt **Wiesław Panasiuk** uczestniczył w odpuszczeniu białskiej parafii pw. Narodzenia NMP połączonym z dożynkami parafialnymi. Nie zabrakło na nich delegacji wieńcowych z: Grabanowa, Sławacinka Starego, Styrzyńca i Terebeli.

10 września

Rozstrzygnięty został przetarg na budowę drogi powiatowej do Jażwin, budowanej m.in. z budżetu gminy. Przetarg wygrało białskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych. Ma ono zbudować drogę jeszcze w tym roku. Tym samym spełnią się nadzieje mieszkańców tego sołectwa na bezpieczny dojazd do własnej wsi.

13 września

Wójt gminy spotkał się z proboszczem białskiej parafii wojskowej ks. ppłk **Wiesławem Kondraciukiem**. Rozmawiano o istotnych sprawach gminy.

14 września

W sali konferencyjnej białskiego Urzędu Miasta świętowano uroczystość 50-lecia pożycia małżeńskiego 41 par. Byli wśród nich jubilaci z naszej gminy. Wójt **Wiesław Panasiuk** w towarzystwie prezydenta miasta **Michała Litwiniuka** dekorował złote pary medalami za długoletnie pożycie małżeńskie.

15 września

W Ortelu Książęcym Pierwszym obchodzono jubileusz 50-lecia istnienia tamtejszej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Aktualnie skupia ona 25 druhów. Wójt **Wiesław Panasiuk** przekazał jednostce samochód bojowy Star 200 pozyskany z OSP Sidorki i okolicznościowy grawerton. Nie zabrakło odznaczeń resortowych, życzeń i gratulacji. Więcej o wydarzeniu na str. 4.

17 września

Obradowała Rada Gminy wygaszająca istnienie dwóch gimnazjów w Ciciborze Dużym i Sworach. Radni wybrali 4 ławników do Sądu Rejonowego. Więcej o sesji na str. 3.

18-19 września

Wójt **Wiesław Panasiuk** uczestniczył w Kongresie Gmin Wiejskich. Dyskusja toczyła się wokół szeroko pojętej tematyki ochrony środowiska. Wśród gości kongresu byli ministrowie środowiska i rolnictwa. Honorowy patronat nad kongresem objął minister środowiska.

W tych dniach w Terebeli odbywał się kurs kulinarny prowadzony przez członkinie Stowarzyszenia Smaki Perkowic.

22 września

Blisko półtora tysiąca wiernych wraz z parlamentarzystami i samorządowcami brało udział w uroczystości poświęcenia placu pod budowę nowego kościoła w Rakowiskach. Mszę świętą sprawowało 7 kapłanów pod przewodnictwem ordynariusza diecezji siedleckiej ks. biskupa **Kazimierza Gurdy**. Proboszczem parafii pw. Świętego Ojca Pio został ks. **Wojciech Majewski**. Więcej o uroczystości na str. 5.

25 września

Wójt **Wiesław Panasiuk** wystąpił w roli mediatora zwaśnionych mieszkańców Dokudowa. Poróżniło ich przeznaczenie funduszu sołectwa.

26 września

W Leśnej Podlaskiej świętowano 100-lecie powrotu ojców paulinów do sanktuarium Matki Bożej Leśniańskiej. W uroczystościach wzięło udział wielu samorządowców m.in. wójt naszej gminy. (g)

Z obrad samorządu

Emocje nie sprzyjają pracy rady

Obrady 10. sesji Rady Gminy zwołanej na 17 września miały charakter porządkowy. Na początek obecni uczcili minutą ciszy pamięć ofiar sowieckiej przemocy. Wójt **Wiesław Panasiuk** złożył obszernie sprawozdanie ze swej pracy między sesjami. Poinformował m.in. o zamiarach przystąpienia do nowej inwestycji ekologicznej, dotyczącej odnawialnych źródeł energii. Gmina złożyła do Urzędu Marszałkowskiego wniosek na stworzenie 1218 instalacji wykorzystujących energię słoneczną (instalacji solarnych i fotowoltaicznych). Gdyby wniosek otrzymał akceptację komisji konkursowej, montaż instalacji nastąpiłby w latach 2020 i 2021. Przewidywany koszt inwestycji to 15,5 mln zł, a gmina liczy na 60 procentową dotację. Wójt **Wiesław Panasiuk** zareagował też na cykl niechętnych gminie publikacji medialnych. Trafiły one do gazet i portali internetowych za sprawą klubu "Solidarni dla gminy". Z tonu publikacji wynika, że wciąż brakuje porozumienia pomiędzy wójtem i radnymi, a gmina rezygnuje z większych inwestycji komunalnych. Oba stwierdzenia mijają się z prawdą.



- Na początku każdej kadencji informuję nowych radnych, że praca w samorządzie nie jest usłana różami - mówił wójt. Oznacza ona poświęcenie się sprawom ogółu gminy, przy rezygnacji z osobistych ambicji, faworyzowania własnych okręgów wyborczych i koloru partyjnej legitymacji. W samorządzie nie ma miejsca na spory polityczne. Debatujemy o budowie nowych chodników, remoncie dróg nieutwardzonych, rozbudowie szkoły, czy naprawie dziury w jezdni. Polityczna manifestacja na sesjach niczemu dobremu nie służy. Nasza rada obraduje kolegiально, a decyzje zapadają demokratycznie. Grupa trzech radnych nie może twierdzić, że nic nie może się odbyć w gminie bez jej akceptacji. Nieprawdziwe są też informacje, jakoby faworyzował jednych radnych, a marginalizował znaczenie innych. Kłamliwe, szkodzące gminie są informacje w mediach, że rezygnujemy z inwestycji. Wymownym przykładem jest choćby trwająca budowa drogi powiatowej w Grabanowie, gdzie nasz samorząd dokłada 1,5 mln zł, czy drogi do Jażwin z półmilionowym wkładem gminy. Oba trakty zostaną oddane do użytku jeszcze w tym roku.

Obszernie wyjaśnienie złożył także **Konrad Gąsiorowski**, dyrektor biura promocji, zamówień publicznych i pozyskiwania środków zewnętrznych. Przedstawił informacje m.in. o pozyskanym dofinansowaniu na budowę żłobka samorządowego w Ciciborze Dużym i termomodernizację

dworku w Wilczynie, dzięki którym udało się pozyskać w gminie 2,5 mln zł. Nie spełniły się niestety nadzieje na uzyskanie dotacji z Funduszu Dróg Samorządowych. Odrzucony wniosek uwzględniał budowę czterech dróg gminnych. W drugim naborze wniosków z tegoż funduszu gmina Biała Podlaska będzie ubiegała się o dofinansowanie budowy dróg ze Sławacinka w kierunku Styrzyńca oraz ulicy Lipowej w Czosnówce. Dodatkową inwestycją, wycenioną na 15,5 mln zł, ma być stworzenie 1218 instalacji solarnych.

Pierwszą uchwałą była likwidacja (po 20 latach funkcjonowania) gimnazjów w Ciciborze Dużym i Sworach. Likwidacji towarzyszy wypowiedzenie pracy części nauczycieli i przyjęcie do szkół podstawowych uczniów VII i VIII klasy. Realizacja narzuconej przez rząd reformy oświatowej przebiegła w gminie bezkonfliktowo. Kłopoty pojawiły się tylko w Grabanowie, gdzie zabrakło pomieszczeń na wszystkie klasy. Samorząd musiał dokonać wyboru, czy zlikwidować szkołę czy też dokonać jej rozbudowy. Pierwotny projekt modernizacji szkoły

w Grabanowie opiewający na 2,5 mln zł, uwzględniał dobudowę brakujących sal, przebudowę części sportowej oraz modernizację punktu przedszkolnego. Mimo usilnych starań nie udało się uzyskać wsparcia finansowego z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Ministerstwa Finansów. Dlatego podjęto decyzję o rozbudowie szkoły z własnych funduszy. W tym roku powstanie stan surowy dodatkowych izb lekcyjnych, natomiast w przyszłym ich wyposaże.

W głosowaniu tajnym radni wybrali czterech ławników Sądu Rejonowego na kadencję 2020 – 2023 r. Do orzekania w sprawach prawa pracy wybrano: **Elżbietę Kazimierę Korulczyk** i **Agnieszkę Henrykę Zasadzką**. Natomiast do osądzania pozostałych spraw ławników: **Urszule Marię Błażejowską** i **Krzysztofa Antoniego Sidoruka**.

Zdecydowali też o udzieleniu dotacji w kwocie 10 tys. zł miastu Biała Podlaska. Pieniądze te zostały przeznaczone na zakup aparatów tlenowych dla strażaków z OSP Sidorki. W rewanżu jednostka ta przekazała gminie samochód bojowy Star 200 na potrzeby druhow z jednostki OSP w Ortelu Książęcym Pierwszym, która niedawno świętowała jubileusz 50-lecia istnienia.

Radni zatwierdzili zmiany w budżecie gminy i wieloletniej prognozie finansowej. Miały one związek z otrzymaniem subwencji oświatowej na podwyżki wynagrodzeń nauczycieli i dotacji na świadczenia pielęgnacyjne i inne zadania zlecone.

Nie obyło się bez polemik. Członkowie klubu "Solidarni dla gminy" wyjaśniali swoje niezadowolenie spowodowane brakiem zrozumienia istoty samorządności. Powoduje on niewystarczający przepływ informacji o decyzjach prezydium rady. Opozycyjnym radnym zależy, aby wszystkie okręgi gminy rozwijały się równomiernie, bez faworyzowania któregośkolwiek. Zdaniem radnych w tym roku przeznaczono za mało pieniędzy na budowę i remonty dróg. Zależy im jednak na dobrej współpracy z pozostałymi radnymi. Z myślą o uniknięciu kontrowersji proponują przygotowanie dokumentacji technicznej na inwestycje zgłoszone, ale odłożone do realizacji na później.

Przy okazji nijako ujawniono, że opozycjnemu klubowi zależy na wyborze drugiego przewodniczącego rady ze swego składu. Oponował wójt gminy wyjaśniając, że statut Rady Gminy przewiduje istnienie tylko jednego wiceprzewodniczącego, a wszystkie wybory dokonywane są demokratycznie. Jeśli klubowi zależy na swoim przedstawicielu w prezydium, powinien doprowadzić do

zmian statutu i oficjalnego zgłoszenia swego kandydata. Nie wiadomo jaką decyzję podjęliby głosujący tajnie pozostali radni. W tej sprawie wypowiedziała się też wiceprzewodnicząca rady **Agnieszka Sęczyk**. Stwierdziła, że nie zamierza rezygnować z funkcji tylko po to, aby ustąpić miejsca, któremuś z kolegów. (g)

Jubileusz druhów z Ortela Książęcego Pierwszego

W podniosłym nastroju świętowano 15 września jubileusz 50-lecia jednostki OSP w Ortelu Książęcym Pierwszym. Rozpoczęła je msza święta celebrowana przez proboszcza parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny **Bogusława Michalaka**. W nabożeństwie oprócz druhów i ich rodzin uczestniczyli goście i 8 pocztów sztandarowych. Na placu przed kościołem naczelnik jednostki **Janusz**

ks. proboszcz **Bogusław Michalak**.

- Życzę, by wasza służba była bezpieczna, by był czas na sprawy rodzinne i osobiste, na realizację własnych planów i marzeń. Życzę bezpiecznych powrotów z akcji, przyjaciół i poczucia oparcia w zespole, pomyślności i strażackiego szczęścia – mówił wójt **W. Panasiuk**.

Jubileusz był okazją do uhonorowania zasłużonych druhów.



Kisielewski odczytał monografię OSP, a wójt gminy, zarazem, prezes Zarządu Gminnego ZOSP **Wiesław Panasiuk** przekazał jednostce za ofiarną i profesjonalną



Komendant miejski PSP **Artur Tomczuk** w towarzystwie wójta odznaczyli złotym medalem "Za zasługi dla pożarnictwa" **Ryszarda Domańskiego**. Srebrne medale

"Za zasługi dla pożarnictwa" odebrali:

Grzegorz Lewczuk, Krzysztof Szendel, Rafał Bebkiewicz i Dariusz Łukaszuk. Brązowe medale trafiły do: **Adama Bańkowskiego, Łukasza Skrzypca i Roberta Stawckiego**.

Odznaką "Strażak wzorowy" wyróżniono druhów: **Mateusza Daszczuka, Tomasza Kaliszuka, Bartosza Kaliszuka, Mateusza Kaliszuka, Wojciecha Domańskiego, Łukasza Sawoniuka i Jana Kurianiuka**. Odznakę "Zasłużony strażak powiatu bialskiego" otrzymał prezes jednostki **Mieczysław Weremko**.

Oprócz odznaczeń druhowie odebrali: gawertony z gratulacjami i najlepszymi życzeniami od wójta gminy i starosty bialskiego, list gratulacyjny od komendanta miejskiego Państwowej Straży Pożarnej i życzenia z koszem słodczy od zespołu śpiewaczego Kalina



służbę samochód ratowniczo-gaśniczy Star 200, zabierający 6 strażaków oraz 2,5 tys. litrów wody. Pozyskano go z jednostki OSP Sidorki. Kluczyki odebrał prezes **Mieczysław Weremko**, a poświęcenia pojazdu dokonał

z sąsiednich Perkowic. Uroczystość zakończyła biesiada strażacka w świetlicy wiejskiej. (g)

Szczególna uroczystość w Rakowiskach

Biskup poświęcił plac pod budowę kościoła

Niedziela 22 września okazała się wyjątkowa dla wiernych z pięciu miejscowości. W obecności kapłanów, parlamentarzystów i samorządowców poświęcony został



krzyż i plac pod budowę nowego kościoła pw. Świętego Ojca Pio. Uroczystość na terenie planowanej budowy kościoła (po prawej stronie drogi Biała Podlaska-Terebela, obok skrzyżowania w ulicę Wspólną w Rakowiskach) zgromadziła blisko półtora tysiąca wiernych. Byli obecni m.in. wicestarosta bialski **Janusz Skólimowski**, wiceprezydent Białej Podlaskiej **Maciej Buczyński** oraz wójt gminy Biała Podlaska **Wiesław Panasiuk**.

Po 14 latach istnienia bialskiej parafii pw. Błogosławionego Honorata Koźmińskiego, wydzielona z niej została nieco mniejsza. O jej powstaniu mówiło się od kilku lat. Taką potrzebę dostrzegali wcześniej dziekan dekanatu Biała Podlaska Północ ks. kanonik **Marian Daniluk** i proboszcz ks. prałat **Janusz Onufryjuk**. Znalazienie miejsca pod budowę kościoła przy ulicy Budziszewskiej 63 w Rakowiskach jest wynikiem ich wspólnej troski i kilkuletnich zabiegów.

Podczas połowej eucharystii, sprawowanej przez siedmiu kapłanów pod przewodnictwem ordynariusza diecezji siedleckiej ks. biskupa **Kazimierza Gurdy**, przedstawione zostały dwa dekry: o erygowaniu z dniem 23 września 2019 r. nowej parafii rzymskokatolickiej oraz o powołaniu jej proboszcza. Został nim ks. **Wojciech Majewski**, wcześniej wikariusz parafii w: Sobolewie, pw. Miłosierdzia Bożego w Siedlcach i pw. Najświętszej Panny Marii Matki Kościoła w Łukowie.

W obecności wiernych biskup **Gurda** przyjął od nowego proboszcza akt wyznania wiary i przysięgę wierności. Granicę nowej parafii stanowić będzie droga krajowa E30, a w jej składzie znajdują się tereny ulicy Terebelskiej w Białej Podlaskiej wraz z osiedlem Relax, Rakowisk, Cicibora Małego, Cicibora Dużego i Terebeli.

Oprawę muzyczną eucharystii zapewniła grupa śpiewacza Zorza z Cicibora Dużego, zaś uroczystości towarzyszyły strażackie poczty sztandarowe. Na prośbę przewodniczącego Rady Gminy Biała Podlaska **Dariusza Plażuka**, ordynariusz diecezji poświęcił wzniesiony społecznym staraniem krzyż oraz plac, na którym za kilka lat wzniesiony

zostanie kościół. Wcześniej, bo do adwentu tego roku, ma powstać kaplica, gdzie wierni będą uczestniczyli w mszach świętych i przyjmowali sakramenty.

Dokonując święceń przy ul. Budziszewskiej, ks. biskup **Kazimierz Gurda** powiedział m.in.: – Niech ten krzyż będzie dla was znakiem obecności Chrystusa Zbawiciela w waszej społeczności. Z krzyża Chrystusowego bierze się skuteczność jego zbawczego działania. Krzyż jest oznaką zwycięstwa nad grzechem i śmiercią. Gdzie pojawia się krzyż, tam tworzy się przestrzeń życia i łaski, tam zwyciężany jest zły duch. Dziękuję gorąco wszystkim, którzy postavili znak naszego Zbawiciela. Budowie każdego nowego kościoła i obiektów parafialnych towarzyszy zawsze obawa, czy miejscowa społeczność podoła tyłu wyrzeczeniom. Kościoły budują bez pośpiechu ludzie wierzący, wspierani przez inne parafie swego dekanatu i diecezji oraz ludzi dobrej woli. Nie zniechęcajmy się pierwotnymi trudnościami i bądźmy napełniani nadzieją. Erygowanie parafii stanowi otwarcie serc na dobro.

W trakcie nabożeństwa delegacje wiernych podziękowały biskupowi za obecność i dobre słowo oraz złożyły liczne dary. Po mszy świętej wierni zostali zaproszeni na poczęstunek przygotowany przez nowych, uczynnych parafian.

Ordynariusz diecezji siedleckiej ks. biskup **Kazimierz Gurda**: – Obecność tłumu ludzi przybyłych dziś na poświęcenie placu i krzyża wymownie dowodzi, że wierni z tych okolic oczekiwali powołania nowej parafii. Dziś stali się członkami nowej wspólnoty. Jej zorganizowanie stanowi radość dla całej diecezji siedleckiej. Jestem głęboko przekonany, że powołany dziś proboszcz podoła obowiązkowi i doprowadzi do powstania świątyni, w której Jezus będzie składał ofiarę Ojcu Niebieskiemu za nas wszystkich.



Proboszcz parafii **Wojciech Majewski**: – Dziś mamy przed sobą wyrównany plac z poświęconym krzyżem. Liczę, że w ciągu trzech miesięcy uda nam się otworzyć kaplicę, gdzie wierni będą mogli czuć się jak u siebie w domu. Jestem świadomy ogromnego trudu budowy. Wierzę jednak, że z pomocą Boga, naszego patrona, a przede wszystkim zaangażowanych ludzi uda się doprowadzić do budowy okazałego kościoła. Zgodna współpraca parafian może doprowadzić do powstania Domu Bożego. (g)

Monografia jednostki OSP Ortel Książęcy Pierwszy

Inicjatorem powstania jednostki był **Józef Stefaniuk**. Zebranie organizacyjne miało miejsce 24 czerwca 1969 r.



Wybrano na nim zarząd i komisję rewizyjną. Prezesem zarządu został **Władysław Dubicki**, naczelnikiem **Józef Stefaniuk**, zastępcą naczelnika **Jan Bandzarewicz**, sekretarzem **Władysław Lasecki**, skarbnikiem **Kazimierz Marczuk**, a gospodarzem **Piotr Szelest**. Przewodniczącym komisji rewizyjnej wybrano **Jana Szydłowskiego**. Jednostka zrzeszała 12 druhów. W 1970 r. otrzymała ona motopompę z kompletnym osprzętem, która ze względu na brak pomieszczeń przechowywana była w prywatnym gospodarstwie **Jana Bandzarewicza**. Rok później z inicjatywy druhów zorganizowano wśród mieszkańców Ortela Książęcego Pierwszego i Drugiego dobrowolną składkę. Przeznaczono ją na zakup oraz budowę potrzebnej remizo-świetlicy. Prace budowlane rozpoczęły się w październiku 1971 roku. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu druhów trwała ona tylko rok. Oficjalnego otwarcia remizy dokonano 1 października 1972 r.

W pierwszych latach istnienia jednostki, strażacy wyjeżdżali do gaszenia pożarów konnymi wozami. Z czasem zastąpił je

ciągnik rolniczy, wożący sprzęt gaśniczy.

Założyciel jednostki **Józef Stefaniuk** zmarł w wieku 26 lat zmarł po ciężkiej i długiej chorobie w 1975 r. Po jego śmierci naczelnikiem wybrano **Jana Bandzarewicza**. Potrafił on prowadzić jednostkę ku lepszym celom i pozyskiwać nowych sojuszników. W 1996 r. OSP z Ortela Książęcego wzbogaciła się o samochód GMB Jelcz, zakupiony z funduszy Urzędu Gminy. Doposażano ją potem systematycznie w sprzęt przydatny w akcjach bojowych.

Część wyposażenia m.in. ubrania ochronne typu Nomex zakupiona została ze środków pozarządowych. Jednostka otrzymywała także wsparcie finansów z Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej, dzięki czemu mogła stawiać czoła największym wyzwaniom. Wraz z poprawą sprzętu gaśniczego doskonalono szkolenie druhów. W roku jubileuszowym z budżetu gminy i funduszu sołeckiego wsi Ortel Książęcy Pierwszy został wymieniony dach na remizo-świetlicy. Również w tym roku dzięki staraniom wójta gminy Biała Podlaska 15 września jednostka otrzymała samochód Star 200. Aktualnie jednostka OSP skupia 25 strażaków. Skład zarządu przedstawia się następująco: prezes **Mieczysław Weremko**, naczelnik **Janusz Kisielewski**, skarbnik **Marek Paszkiewicz**, sekretarz **Łukasz Skrzypiec**, gospodarz **Dariusz Lewkowicz**. Przewodniczącym komisji rewizyjnej jest **Ryszard Domański**. Z perspektywy minionych 50 lat można stwierdzić, że jednostka z Ortela Książęcego Pierwszego była ogromnie aktywną w zakresie gaszenia pożarów, likwidacji miejscowych zagrożeń i profilaktyki przeciwpożarowej. Brała czynny udział w zawodach sportowo-pożarniczych, a dowodem osiągniętych na nich sukcesów jest kolekcja licznych pucharów i dyplomów. Jednostka dawała też dobry przykład miejscowej młodzieży, dzięki czemu jej szeregi zasilali wciąż nowi członkowie. (a)

Biański Festiwal Sękaczy

Ponad 4 godziny trwało podlaskie święto sękacza, czyli najstarszego wypieku regionu, kojarzącego się ze zdolnościami kulinarnymi podlaskich gospodyń. Skorzystało z niego kilkaset osób, zainteresowanych poznaniem smaku tego rarytasu.

Już po raz siódmy Starostwo Powiatowe podjęło się organizacji Biańskiego Festiwalu Sękaczy. Początkowo odbywał się on w Roskoszy, potem w Międzyrzeczu Podlaskim, a teraz w Łomazach. Nic dziwnego, bo mieszkańcy tej gminy wystawili najliczniejszą reprezentację. - To ciasto stało się znakiem rozpoznawczym naszego powiatu. Dziś bez sękacza nie odbywa się prawie żadne wesele, święto, czy uroczystość rodzinna – przekonywał licznie zgromadzoną widownię starosta **Mariusz Filipiuk**.

Do konkursu na najsmaczniejsze ciasto przystąpiło 22 wystawców z różnych stron powiatu. Liczni degustatorzy mogli nie tylko obejrzeć prezentowane wypieki, ale też spróbować i zakupić je do domu. Z okazji takiej skorzystało wiele osób. Wśród tegorocznych wystawców gminę Biała Podlaska reprezentował **Paweł Mikiciuk** z Czosnówki. - Utało się przekonanie, że wypiek sękaczy to domena kobiet. Jestem dziś jednym z nielicznych "rodzynek" i cieszę się,



że mogę zaprezentować własne wypieki. Tworzę je od trzech lat i na brak zainteresowania nie narzekam. Najczęściej zamawiają u mnie sękacz z 40 jaj - mówił debiutant na tym festiwalu.

Konkursowi sękaczy towarzyszył Festiwal Piosenki Biesiadnej. Wystąpiło w nim 10 zespołów z: Cicibora Dużego, Koszoł, Korzanówki, Studzianki, Dubowa, Terespoła, Przychód, Berezy i Czosnówki. Każdy miał okazję zaśpiewać dwie piosenki biesiadne, choć wykonawcy potraktowali też wymóg dość swobodnie i śpiewali też znane melodie ludowe,



a nawet dawny szlagier Janusza Laskowskiego "Kolorowe jarmarki". Zespół Zorza z Cicibora Dużego zdobył trzecią nagrodę. Gratulujemy. (g)

Gminny Dzień Edukacji w Rakowiskach

Doceniony trud pedagogów

Wyszczenie jest najcenniejszym i bez wtpienia najtrwalszym podarunkiem, jaki moana przekazać dziecku w szkole. Do takiej, dojrzałej refleksji dochodzi się jednak po latach, kiedy dorosły i gruntownie wyszczone człowiek osiąga status niekwestionowanego autorytetu i cieszy się społecznym uznaniem. Nie pamięta się wówczas o stresach towarzyszących klasówkom i sprawdzianom, negatywnych

i szacunek wszystkim zebrany tu nauczycielom, za codzienną pracę, poświęcenie i serce wkładane każdego dnia w wychowanie młodych pokoleń. Nie jest łatwo wyrazić podziękowań, które dosłownie oddałyby naszą wdzięczność za cierpliwość, życzliwość i zaangażowanie w przekazywanie niezbędnej wiedzy merytorycznej oraz kształtowanie osobowości tych młodych ludzi, opartej o właściwy system najbogatszych wartości etycznych i moralnych. Zawód nauczyciela wymaga nie tylko wiedzy i umiejętności, ale i wytrwałości w zmaganiu się z codziennymi problemami.

Jak mawiał Albert Einstein: "Szkoła powinna dążyć do tego, aby młody człowiek opuszczał ją jako harmonijna osobowość". Wam moi drodzy to się udaje. Kształtujecie dziecięce osobowości, wskazujecie drogę, którą kroczą, która ma ich zaprowadzić na szczyty ich możliwości i marzeń. Przeciętny nauczyciel mówi, dobry wyjaśnia, lepszy demonstruje, wspaniały inspiruje. Życzę, abyście zawsze byli inspiracją dla młodych pokoleń, potrafili przekazać wiedzę, jak najlepiej potraficie, podejmowali trafne decyzje i mieli satysfakcję z wykonywanej pracy.

Drodzy pedagogdzy, mam nadzieję, że po zostaniecie w pamięci wychowanków jako ci niezapomniani ukochani, ciepło wspomniani

ocenach zdobywanych w trakcie nauki, czy egzaminach wymagających nieprzespanych nocy i uświadamia sobie, jak szczególnie i odpowiedzialny jest ten zawód. Nauczyciele jawią się wdzięcznym uczniom nie tylko przewodnikami w magicznej wyprawie po wiedzę i doświadczenie, ale także cierpliwymi wychowawcami, kształcącymi podopiecznych w pokonywaniu zła i kierowaniu się dobrem. W drugiej dekadzie października przypada Narodowy Dzień Edukacji przypominający o skromnych twórcach wielu błyskotliwych karier.

Tegoroczny Gminny Dzień Edukacji świętowano 16 października w Rakowiskach. Uroczystość przygotowana przez załogę Przedszkola Samorządowego zgromadziła wyjątkowo liczne grono uczestników. Znaleźli się wśród nich: przedstawiciele władz samorządowych, duchowieństwa, dyrektorów szkół gminnych, rodziców i przedszkolaków. O szczególnej roli nauczycieli w procesie edukowania młodego pokolenia mówił w swym wystąpieniu wójt gminy **Wiesław Pansiuk**. - Pragnę wyrazić wdzięczność

po latach. Życzę wam wiele zdrowia i sił w działalności społecznej. Realizujcie swoje marzenia i pasje życiowe z pożytkiem dla całego społeczeństwa gminnego - mówił wójt **Pansiuk**.

Wyrazem uznania są nagrody przyznane czwórce wyróżniających się w pracy nauczycieli. W tym roku otrzymali je: **Emilia Kisielewska**, dyrektor SP w Ortelu Książęcym Pierwszym, **Beata Wereszko**, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej w SP w Ciciborze Dużym, **Ewa Gala**, nauczycielka geografii, biologii i przyrody w SP w Hrudzie, **Elżbieta Ceniuk** nauczycielka historii, muzyki, plastyki i pedagog szkolny w SP w Woskrzenicach Dużych oraz **Ewa Nitek**, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej w SP w Sławacinku Starym. Program artystyczny przygotowały dzieci pod kierunkiem: **Karoliny Malczuk**, **Magdaleny Lewickiej**, **Katarzyny Mazurek**, **Edyty Paszkowskiej**, **Urszuli Czajki** i **Doroty Omelaniuk**. Dedykowano go nauczycielom za serce, życzliwość i wyrozumiałość. (g)

Szkoła Podstawowa w Hrudzie

Mistrzowie liczenia

27 września obchodzono szkole Dzień tabliczki mnożenia. Z tej okazji samorząd uczniowski przeprowadził akcję, której celem było wyłonienie ucznia, który najlepiej opanował tabliczkę mnożenia. Wśród chętnych z każdej z klas wybrano jednego bezbłędnie i szybko odpowiadającego na liczne pytania ucznia. Emocjonujący okazał się finał szkolny. Udowodnił on, że najlepszym rachmistrzem jest uczeń klasy V **Paweł Hładuniuk**, Drugą lokatę uzyskał uczeń klasy VIII **Jakub Słupski**, trzecie miejsce **Sylwester Chwedoruk**, uczeń kl. VI, zaś czwarte **Julia Chwedoruk** z klasy VII. Gratulujemy im pamięci i refleksu.(a)



W żłobku poczują się jak w domu

Edukacja jest przysłowiowym oczkiem w głowie władz samorządowych. Rok temu uruchomiono kosztem prawie 1,9 mln zł Przedszkole Samorządowe w Rokowiskach, z którego korzysta dziś 100 dzieci. Ponadto w 8 szkołach podstawowych gminy działają punkty przedszkolne (skupiające dzieci od lat 3 do 5) ze 180 podopiecznymi a w 9 szkołach oddziały przedszkolne dla dzieci 6-letnich z około 100 podopiecznymi.

8 października był znaczącym dniem dla 16 najmłodszych



mieszkańców gminy i ich rodziców. W obecności wicewojewody lubelskiego **Roberta Gmitruczuka**, dyrektor delegatury UW **Małgorzaty Bogusz**, władz samorządowych gminy i wykonawców otwarty został żłobek samorządowy. Decyzja o jego tworzeniu zapadła w grudniu ub. roku, a na jego lokalizację wybrano część budynku dawnej Szkoły Podstawowej im. M. Konopnickiej w Ciężkowicach Dużym. Realizacja marzeń kosztowała 656 tys. zł., a znaczącą część tej kwoty stanowiło dofinansowanie 462 tys. zł z rządowego programu Maluch Plus. Projekt przebudowy obiektu wykonało Studio Projekt z Białej Podlaskiej, a roboty

budowlane polegające na adaptacji pomieszczeń szkolnych na potrzeby maluszków Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Bialbud z Białej Podlaskiej. We wrześniu br. firma Gastro z Katowic wyposażyła żłobek w urządzenia gastronomiczne, a firma Moje Bambino z Łodzi w piękne mebelki i wyposażenie dydaktyczne. Po uroczystym przecięciu wstęgi obiekt poświęcił proboszcz parafii św. Ojca Pio ks. **Wojciech Majewski**.

Żłobek czynny jest codziennie od godz. 7 do 17,



a przebywa w nim 16 dzieci z różnych miejscowości. Maluszki mają do dyspozycji mnóstwo zabawek i zapewnioną opiekę trzech wychowawczyń. Dzięki nim czują się jak w domu rodzinnym, radosne i pogodne.

Jak podkreślił wójt **Wiesław Panasiuk**, placówka stanowi znaczną pomoc dla rodziców, by mogli bez przeszkód realizować własne plany zawodowe. Na otwarciu placówki goście przynieśli malcom mnóstwo zabawek, a zespół śpiewaczy Zorza z Ciężkowic Dużego zaśpiewał kilka znanych przebojów z lat 70. (g)

Śpiewnik domowy w Sitniku

W tym roku przypada 200. rocznica urodzin wybitnego kompozytora Stanisława Moniuszki, twórcy opery



narodowej. Był on też dyrygentem, pedagogiem, organistą i autorem ponad 268 pieśni, wielu oper, operetek, baletów i muzyki kościelnej. Moniuszko jako jeden z niewielu rodaków pomyślał o tym, by jego rodacy marzyli, modlili się i śpiewali

po polsku. Napisał wiele wspaniałych utworów, by można je było śpiewać w każdych okolicznościach. Są przepięknymi utworami z gatunku tych, których słucha się całym sercem. Niosą radość, zadumę i refleksję nad sensem życia.

4 i 5 października do klubu kultury GOK w Sitniku zawitali wykonawcy Filharmonii Lubelskiej z koncertem utworów Stanisława Moniuszki w ramach projektu "Śpiewnik domowy na Lubelszczyźnie". Przed młodzieżową i dorosłą publicznością wystąpili: **Magdalena Stefaniak** (sopran), **Zuzanna Nalewajek** (mezzosopran) i **Aleksander Teliga** (pianista). W programie znalazły się pieśni: "Do Niemna", "Tęsknota", "Gdyby kto mnie kochał szczerze", "Czy powróci", "Jaskółeczka", "Przędka", "Groźna dziewczyna", "Polna różyczka", "Matko, już nie ma Cię", "Kukułka", "Wędrowna ptaszyna", "Pieśń wieczorna", "Złota rybka", "Zosia", "Polna pożyczka", "Łza", "Prząśniczka", "Dumka", "Kwiatki", "Triolet", "Dalibógże" oraz arie: "Dumka Zosi" z opery "Flis" – "Okropny ten poranek", aria Beaty z opery "Beata" – "Ach, ileż rozkoszy ma życie" i "Świat" oraz aria Zuzi z opery "Verbum Nobile" – "Stacho odjeżdża". Było czego posłuchać i zadumać się. Publiczność zgotowała wykonawcom gorące przyjęcie. (g)

Przedszkole Samorządowe w Rakowiskach

Wesołe obchody Dnia Przedszkolaka

Najmłodszy mieszkańcy gminy doczekali się własnego święta. Ogólnopolski Dzień Przedszkolaka został



z wykorzystaniem chusty animacyjnej. Na zakończenie części rekreacyjnej zaproponowano im słodki poczęstunek i okolicznościowe dyplomy. Radość, śmiech i głośny doping uczestników świadczyły o pysznej zabawie, która objęła wszystkich przedszkolaków. W tym wyjątkowym dniu przedszkole odwiedziła sekretarz gminy **Grażyna Majewska**. Wręczając maluszkom słodkie upominki życzyła im wszystkiego co najlepsze i spełnienia najskrytszych marzeń. Uśmiech na buziach dzieci i radość w oczach sprawiły, że ten dzień był bardzo wyjątkowy. Ucieszyło to rodziców przekonanych, że powierzyli los swych pociech, w dobre ręce. (a)

ustanowiony by podkreślić wagę edukacji przedszkolnej w rozwoju i edukacji dzieci. 20 września w grupach młodszych Przedszkola Samorządowego w Rakowiskach od rana panował nastrój zabawy. Nie zabrakło zajęć ruchowych i tanecznych przy współczesnej muzyce dziecięcej. Na uśmiechniętych milusińskich czekał słodki poczęstunek przygotowany przez wychowawczynie. Tego dnia grupa przedszkolna "Tygryski" została zaproszona do wspólnych płaśów i udziału w konkursach. Dzieci uczestniczyły w zabawach

Szkoła Podstawowa w Sworach

Niesamowita frajda przedszkolaków

Punkt Przedszkolny w Sworach aktywnie włączył się w obchody Ogólnopolskiego Dnia Przedszkolaka. Ten dzień upłynął pod znakiem zabawy, konkursów i uśmiechu. Z tej okazji dyrektor szkoły **Gustaw Jakimiuk** życzył dzieciom dużo radości, miłej zabawy i niesamowitej frajdy z bycia przedszkolakiem. W grupie 3-latków wyczarowywane były kolorowe balonowe "cuda", 4 i 5 - latki bawiły się z zaczarowanym pudełkiem, piłeczkami do ping-ponga, a 6-latki szukały "ukrytych skarbów" - cukierków wcześniej schowanych w różnych miejscach sali. Ponadto dzieci uczestniczyły w tanecznej zabawie z chustą animacyjną,

która sprawiła wszystkim dużo radości.

Na koniec dnia wszystkie przedszkolaki otrzymały



pamiątkowe medale przedszkolaka. Beztróską zabawę naszych milusińskich umilił drobny słodkoowocowy poczęstunek przygotowany przez rodziców. Panie z punktu przedszkolnego: **Magdalena Jaszczuk, Iwona Chaniewicz i Barbara Panasiuk** składają serdeczne podziękowania rodzicom za pomoc w organizacji imprezy. (a)

Skuteczna akcja „Sprzątania świata”

Razem sprząтали lasy

Uczniowie szkoły z Woskrzenic Dużych nie oglądają się na innych. Razem potrafią przywrócić piękno w najbliższym otoczeniu. Śmieci zupełnie do lasu nie pasują. Nie tylko szpecą naturalny krajobraz, zniechęcając do odwiedzania lasu, ale także są śmiertelnym zagrożeniem dla licznej zwierzyny. Rozkładając się uwalniają chemiczne substancje, które mogą skazić powietrze, glebę i wodę. Sprzyjają rozwojowi niebezpiecznych bakterii i grzybów. W przypadku pożaru lasu są paliwem, które podtrzymuje ogień i ułatwia jego rozprzestrzenianie się. Uczniowie doskonale o tym wiedzą, dlatego 20 września w ramach odbywającej się akcji "Sprzątanie świata" wspólnie z Nadleśnictwem Biała Podlaska wzięli udział w zainicjowanej przez Prezydenta RP akcji oczyszczania lasów z "niespodzianek" pozostawionych przez lekkomyślnych ludzi. Zaopatrzeni w rękawice i worki dostarczone przez pracowników Nadleśnictwa, uczniowie klas VI-VIII zbierali śmieci w lesie przy drodze prowadzącej



do Kaliłowa i na terenie byłego wysypiska. Żadne butelki, puszki i torebki foliowe nie miały szans. Wszystkie zostały usunięte z lasu. Zebrano kilkadziesiąt worków odpadów.

Akcja była ciekawą lekcją ekologii. Dzięki niej uczniowie uświadomili sobie, jakim zagrożeniem dla środowiska są pozostawiane w lasach odpady oraz na przykładzie najbliższego otoczenia dowiedzieli się jak duża jest skala tego zjawiska. Do szkoły wszyscy wrócili z poczuciem dobrze wykonanego zadania i postanowieniem, że zawsze będą reagować widząc osoby zaśmiecające las lub wywożące do niego śmieci. Uczniowie obiecali także, że przyłączą się do zapoczątkowanej przez Lasy Państwowe akcji "Zabierz 5 z lasu", która polega na tym, aby podczas wizyty w lesie zabrać i wynieść z niego przynajmniej pięć śmieci, pochwalić się tym w mediach społecznościowych i zachęcić znajomych do podjęcia wyzwania. (a)

Zadbajmy o lepsze środowisko

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Ciciborze Dużym przystąpili 20 września do akcji "Sprzątanie świata". Najmłodsi z klas: 0-III pod opieką wychowawców sprząтали teren wokół szkoły, natomiast starsi porządkowali okolice świetlicy wiejskiej oraz drogi w pobliżu wsi. Przy okazji nieśli transparenty nawołujące do dbania o naszą planetę. Uczniowie klasy VIII pod opieką wychowawcy **Grażyny Owerko**, wzięli udział w akcji

#SprzatajMY#, zainicjowanej przez Prezydenta RP. Nawoływała ona do posprzątania 430 nadleśnictw kraju. Uczniowie uporządkowali las pomiędzy miejscowościami: Cicibór Duży i Terebela, należący do Nadleśnictwa Biała



Podlaska. Koordynatorem akcji "Sprzątanie świata" była nauczycielka biologii **Ewa Gala**. Przedstawiciele samorządu uczniowskiego przygotowali gazetkę ścienną, przybliżającą kolegom tematykę związaną z akcją. Zorganizowano również zbiórkę surowców wtórnych. (a)

Zbierali odpady porzucone na drogach

18 września uczniowie pod opieką swoich wychowawców brali czynny udział w akcji "Sprzątania świata". Zaopatrzeni w worki i rękawice zbierali odpady zalegające pobocza dróg i przystanku autobusowego w miejscowościach Sitnik i Łukowce. Uczestnictwo w porządkowaniu obu miejscowości



uświadomiło uczniom, jak lekkomyślnie postępują osoby rozstające się ze śmieciami w najbardziej zaskakujących miejscach. A przecież można je bezpiecznie wrzucić do kosza. Trzeba tylko chcieć. Osobą odpowiedzialną za przeprowadzenie akcji w szkole była nauczycielka przyrody i biologii **Iwona Korwin**. (a)

Skuteczna akcja „Sprzątania Świata”

Uporządkowali kilka ulic

24 września uczniowie Szkoły Podstawowej im. 1000-lecia Państwa Polskiego w Sworach zaopatrzeni w worki i jednorazowe rękawiczki uczestniczyli w akcji "Sprzątanie



Świata", organizowanej w tym roku pod hasłem "Nie śmiećmy – sprzątamy – zmieniamy!". Wszystkie klasy pozytywnie zmotywowane szczytnym celem, wyruszyły w teren. Przewodnikami i dziećmi z klasy "0₆" wraz z wychowawcami: **Magdaleną Jaszczuk**, **Iwoną Chaniewicz** i **Barbarą Panasiuk** sprzątały tereny wokół szkoły. Klasa I wraz z **Joanną Grochowską** porządkowały ulicę Słoneczną. Klasa II z **Barbarą Konkol** ulicę Szkolną. Klasa III z **Justyną Firsiuk** ulicę Osiedlową. Klasy VA i VIII

uczęszczane miejsca w okolicy, czyli przystanki i teren wzdłuż dwóch dróg prowadzących do szkoły i cmentarza. Najstarsi uczniowie zaangażowali się w akcję sprzątamy w każdym z 430 nadleśnictw w kraju zainicjowaną przez



Prezydenta RP. Młodzież zbierała śmieci w godzinach od 11:30 do 13:30 przy drodze prowadzącej do Kaliłowa na terenie byłego wysypiska śmieci. Za udział w akcji uczniowie otrzymali foldery, opisujące walory przyrodnicze Nadleśnictwa Biała Podlaska oraz najważniejsze zadania, którymi zajmują się pracownicy nadleśnictwa. Koordynatorem sprawnie przeprowadzonej akcji była nauczycielka geografii i biologii **Ewa Gala. (a)**



Sprzątali także najmłodszy

19 września br. dzieci z oddziału przedszkolnego i punktu przedszkolnego szkoły w Ortelu Książęcym włączyli się w akcję "Sprzątania Świata". Dzień wcześniej wykonały z paniami Dorotą i Anną plakat, na którym odbiły swoje rączki pomalowane farbą. Potem pani rozdała dzieciom rękawice i worki na śmieci i razem z całą grupą dzieci poszły sprzątać okolice niedaleko szkoły. Były bardzo zadowolone, że mogą przyczynić

wraz z **Renatą Tarasiuk** i **Edytą Romaniuk** sprzątały teren wokół klubu kultury GOK. Klasy VB i VII z **Moniką Kiryluk** i **Iwoną Gałamaga** sprzątały tereny wokół przystanku autobusowego i sklepu spożywczego. Natomiast klasa VI wraz z **Ewą Działuk** ulicę Kościelną. Przy pięknej, słonecznej pogodzie akcja przebiegła szybko i sprawnie, a efekty pracy wszystkich uczniów były zadowalające. Czynny udział wszystkich dzieci uświadomił im, że należy dbać o środowisko, o porządek najbliższego otoczenia oraz o tym, jakie mogą być negatywne skutki zaniechania tych działań w przyszłości. (a)

Oczyścili drogi i przystanki

20 września uczniowie Szkoły Podstawowej w Hrudzie uczestniczyli w międzynarodowej kampanii "Sprzątania Świata". Najmłodszy zebrali śmieci z placu wokół szkoły, klasa V i VI udała się na wieś, aby posprzątać najbardziej



się do poprawienia estetyki wokół szkoły. Niektóre dzieci obiecywały rodzicom, że też będą sprzątały wokół swojego domu. (a)

Zorza na dożynkach wojewódzkich

Podczas powiatowego święta plonów w Wilczynie komisja artystyczna nagrodziła trzy wieńce z Drelowa, Janowa Podlaskiego i Cicibora Dużego. Miały one reprezentować powiat na dożynkach wojewódzkich w Radawcu. Splotem różnych okoliczności 8 września dojechała tam tylko ekipa z naszej gminy. Członkinie zespołu śpiewaczego Zorza z Cicibora Dużego miały sposobność wystawienia tam wytworu swoich rąk i pokazania się na scenie. I choć nie zdobyły w Radawcu żadnej nagrody, przyjęto ich niezwykle ciepło. Ten ciekawy pod względem repertuarowym zespół przejawia ostatnio dużą aktywność koncertową i zdobywa uznanie także poza granicami gminy, przyczyniając się do jej promocji. Tak trzymać! (g)



Szkoła Podstawowa w Ciciborze Dużym

Przybyli utani... do Roskoszy



Uczniowie wraz z wychowawcami wzięli udział w wyjątkowym pokazie kawalerzystów ze Stowarzyszenia Kawaleria. W ramach konnej wyprawy "Wrześniowy szlak" utani przybyli 25 września do Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy, a dzień później przeprowadzili zajęcia edukacyjne. Pokazali młodzieży i liczным gościom niebagatelne umiejętności wojskowe.

W trakcie spotkania odbył się pokaz jazdy konnej oraz zaprezentowano mundury kawalerii. Jak poinformowali szefowie konnej wyprawy, trasa "Wrześniowy szlak" biegnie przez trzy województwa: mazowieckie, podlaskie i lubelskie. Jej nadrzędnym celem jest oddanie hołdu poległym i zmarłym żołnierzom – kawalerzystom, upamiętnienie walk stoczonych przez kawalerzystów 80 lat temu. Towarzyszy im edukacja społeczna związana z kulisami kampanii jesiennej 1939 r. (a)

Szkoła Podstawowa w Sworach

Wybierali samorząd uczniowski

27 września br. przeprowadzone zostały w szkole wybory do samorządu uczniowskiego. Szkolne wybory przypominały nieco wybory parlamentarne. Poprzedzone zostały kampanią wyborczą, w trakcie której piątka kandydatów zaprezentowała swoje programy. Kandydaci starali się zaprezentować z możliwie najlepszej strony, zachęcając do głosowania poprzez plakaty z krótkim opisem swoich zainteresowań, planów i ambicji. Uprawnieni do oddania głosu byli wszyscy uczniowie.

W głosowaniu wzięły udział klasy: "0", I, II, III, IV, Va, Vb, VI, VII, VIII, a także wszyscy pracownicy szkoły. Każdy wyborca mógł oddać tylko jeden głos na wybranego przez siebie kandydata. Wyborcy głosowali jak dorośli, czyli z zastosowaniem podobnych procedur i w podobnych warunkach. Lokal wyborczy, w którym zasiadła komisja, otwarty został o godzinie 9. Uczniowie mogli oddać głos na wybranego kandydata po okazaniu legitymacji szkolnej. Karty do głosowania wrzucano do urny.

Komisja wyborcza w składzie: **Paulina Jaskólska, Monika Chalimoniuk i Karolina Treska** czuwała nad prawidłowym przebiegiem głosowania, a po jego zakończeniu dokonała obliczeń. Nadzór nad przebiegiem wyborów sprawowały ponadto tegoroczne opiekunki samorządu uczniowskiego, czyli **Barbara Konkol i Ewa Działuk**. Dokładnie w południe zamknięto głosowanie i opróżniono urnę. Po podliczeniu głosów wypełniono protokół i opublikowano wyniki. Oddano 157 głosów ważnych. Przewodniczącym samorządu

uczniowskiego w Szkole Podstawowej w Sworach na rok szkolny 2019/2020 został uczeń kl. VIII **Karol Głowacki** – 61 głosów, jego zastępcą uczennica kl. VI **Nikola Sawczuk** – 45 głosów, zaś skarbnikiem uczennica kl. VB **Zofia Baranowska** - 35 głosów. Zarządowi samorządu



gratulujemy, życzymy im powodzenia w realizacji swoich zaplanowanych przedsięwzięć, a przede wszystkim przyjaznej współpracy z uczniami i pracownikami naszej szkoły, miłej atmosfery i dobrej zabawy w ciągu całego roku szkolnego. (a)

Złote gody w magistracie

14 września był szczęśliwym dniem dla 41 par z miasta i gminy Biała Podlaska. Tego dnia świętowały 50-lecie



pożycia małżeńskiego. Pół wieku razem to nie tylko wyraz miłości i wzajemnego szacunku, ale też umiejętność



kompromisu i stawianie czoła licznym obowiązkom, z wychowaniem potomstwa włącznie. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w kościele p.w. Narodzenia NMP przy ul. Brzeskiej, skąd autokar przywiózł dostojnych jubilatów do magistratu. Powitała ich kapela ludowa Podlasiacy, od lat towarzysząca złotym parom. Prezydent miasta **Michał Litwiniuk** i wójt **Wiesław Panasiuk** złożyli jubilatom najlepsze życzenia wielu lat w zdrowiu i zgodzie oraz medale "Za długoletnie pożycie małżeńskie", przyznane



im przez Prezydenta RP **Andrzeja Dudę**. Nie zabrakło słodkiego poczęstunku i symbolicznej lampki szampana. Wśród 41 par świętującej Złote Gody znalazły się 3 pary z gminy Biała Podlaska: **Cecylia i Jan Dmitrukowie** z Cicibora Dużego, **Marianna i Henryk Gozdałowie** z Roskoszy oraz **Genowefa i Marian Waszczukowie** z Sitnika. (g)

Sukcesy konkursowe naszych zespołów

Dobra passa towarzyszy zespołom śpiewaczym z naszej gminy. 14 września w Międzyrzeczu Podlaskim odbyła się pierwsza Hulanka Międzyrzeczka z udziałem trzech naszych grup: Jutrzenki, Lewkowian i Sokotuch. Ten ostatni występował w roli zaproszonego gościa, prezentując cztery utwory: "Pojechał Jasio", "Ciemna nocka", "Szumił hude dobrowońka" (w języku tutejszym) oraz ukraińską pieśń "Kupalinka". W konkursie Lewkowianie uzyskali trzecią nagrodę za wykonanie pieśni "Do ciebie Kasiuniu" i "Budej se kogut znudił". Następnego dnia, 15 września na placu Jagiellońskim w Łomazach miał miejsce Festiwal Piosenki Biesiadnej, towarzyszący Białskiemu Festiwalowi Sękaczy. Popisywały się tam dwa nasze zespoły: Zorza z Cicibora Dużego, która otrzymała trzecią nagrodę oraz Kaczeńce z Czosnowki. Gratulujemy. (g)



Szkoła Podstawowa w Sworach

Spotkanie z policjantem



30 września br. przedszkolną grupę 3, 4 i 5 latków, także klasę "0₆" wraz z wychowawcami odwiedził zaprzyjaźniony z punktem przedszkolnym młodszy aspirant **Dariusz Gromadzki**. Opowiadał dzieciom o pracy funkcjonariusza o zasadach bezpiecznego poruszania się poza domem. Zainteresowaniem cieszyło się wyposażenie policjanta. Okazało się, że przedszkolaki posiadają dużą wiedzę z zakresu bezpieczeństwa, a zawód policjanta nie jest im obcy. Wizyta naszego gościa pomogła w pozyskaniu nowych wiadomości. Na finał spotkania dzieci wraz z opiekunkami przekazały gościowi podziękowanie oraz słodki upominek. (a)

Nasi na Jarmarku Michałowym

Wrześniowy Jarmark Folkloru, stanowiący element obchodów Dni Patrona Białej Podlaskiej, zgromadził na



placu Wolności wielu białczan. Od lat jest to impreza nie tylko handlowa, ale też kulturalna i integrująca mieszkańców. Wśród uczestników nie zabrakło reprezentantów naszej gminy. Członkinie Stowarzyszenia Smaki Perkowic przygotowały stoisko ze słodkimi wypiekami. Oferowane przez nich pierniki, bogato zdobione pierniczki, szarlotki i serniki znalazły szybko nabywców, bo cechował ich nie tylko oryginalny smak, ale też naturalne produkty. – Przygotowujemy głównie potrawy regionalne. Część z nich została wpisana na listę dziedzictwa województwa lubelskiego. Chciałyśmy pokazać się też z innej strony i dlatego wybór padł na ciasta. Cieszy mnie, że trafiłyśmy z nimi w gusta nabywców – mówi **Katarzyna**

Mikiciuk, prezes perkowickiego stowarzyszenia. W ofercie kulturalnej jarmarku istotną rolę odegrały zespoły związane z Gminnym Ośrodkiem Kultury. Na scenie prezentowały się trzy zespoły śpiewacze: Barwinek ze Styrzyńca, Chodźta do Nos ze Swór oraz Zorza z Cicibora Dużego. Występ tego ostatniego był sporym zaskoczeniem dla słuchaczy. – Znalezione są głównie z repertuaru ludowego, ale lubimy i potrafimy śpiewać różne piosenki. Na dzisiejszy koncert przygotowaliśmy repertuar estradowy z lat 70. i 80. minionego wieku, przypominając m.in. szlagiery zespołu



Partita, Haliny Kunickiej i Anny Jantar. Aplauz widowni utwierdził nas w przekonaniu, że warto próbować z różnym programem – mówi **Beata Wereszko**, członkini Zorzy. (g)

Narodowe czytanie w Hrudzie

Narodowe Czytanie to zainicjowana w 2012 r. przez Prezydenta RP akcja publicznej lektury największych polskich dzieł literackich. Wychodząc naprzeciw inicjatywie, uczniowie pod opieką **Małgorzaty Żulińskiej**, **Małgorzaty Staniszewskiej** i **Katarzyny Nowosadzkiej** po raz drugi, wzięli aktywny udział w tym wydarzeniu. Tegoroczna edycja odbyła się pod hasłem "Nowele polskie". Obecna na spotkaniu radna gminy Biała Podlaska **Joanna Panasiuk** odczytała tekst listu Prezydenta



Andrzeja Dudy skierowany do uczestników akcji oraz dokonała krótkiego wprowadzenia w klimat epoki XIX w., nakreślając problematykę utworu. 18 września uczniowie z klasy piątej: **Klaudia Dąbrowska**, **Milena Ojcewicz**, **Antoni Denis** oraz uczennica klasy VI **Aleksandra Sucharzewska**, czytali zgromadzonym na sali uczniom klas VI-VIII nowelę M. Konopnickiej "Dym". Pozostali uczniowie również mieli możliwość aktywnego włączenia się w akcję promocji czytelnictwa. Wśród zaprezentowanych na sali nowel, mogli wybrać jedną, by odczytać następnie publicznie jej fragmenty. Dyrektor szkoły **Jacek Kisiel**, podkreślił, że podstawowym celem przedsięwzięcia jest popularyzacja czytelnictwa, zwrócenia uwagi na potrzebę dbałości o polszczyznę oraz wzmocnienie poczucia wspólnej tożsamości. Mamy nadzieję, że liczne zbiory nowel, zgromadzone w szkolnej bibliotece, od dziś będą cieszyły się zainteresowaniem wśród młodzieży. Akcja zainicjowana w 2012 r. cieszy się ogromnym zainteresowaniem i służy zachęcaniu

do poznania wielkich dzieł literatury polskiej oraz promowaniu czytelnictwa. Inicjatywa Szkoły Podstawowej w Hrudzie została zaakceptowana przez Kancelarię Prezydenta i wpisana do bazy danych miejsc, które aktywnie uczestniczą w Narodowym Czytaniu. (a)

Warsztaty kulinarne w Terebeli

Przez trzy wrześniowe dni członkinie Stowarzyszenia Smaki Perkowic organizowały warsztaty kulinarne w Terebeli. Zainteresowanie miejscowych gospodyń było znaczne. Każda chciała nauczyć się smacznie gotować potrawy tradycyjne i regionalne.



ciast i napojów. Z zaangażowania uczestniczek wynika, że warsztaty są dla nich szczególną okazją do powiększenia umiejętności kulinarnych. Wprawdzie program przewiduje udział 10 kobiet, ale w Terebeli było ich więcej. Ucieszyła mnie atmosfera warsztatów. Uczestniczki były bardzo



- Jesteśmy na półmetku założonego programu i wszędzie spotykamy się ze zrozumieniem oraz zainteresowaniem.

Mamy wciąż ten sam program, uwzględniający 28 potraw.

Są wśród nich potrawy charakterystyczne dla naszego regionu, jak też wyróżnione i nagrodzone w konkursach organizowanych przez marszałka województwa lubelskiego i potrawy wpisane na listę produktów regionalnych. Przez trzy dni próbujemy uczyć gotowania dań obiadowych,

pojętne i chętnie stosowały się do naszych wskazówek. Przed nami jeszcze spotkania warsztatowe w: Woroncu, Sławacinku Starym, Woskronicach Nowych, Ciciborze Dużym i Perkowicach. Z zadowoleniem warto odnotować, że z naszego programu skorzysta ponad 100 mieszkańek gminy. Jeśli zechcą wdrażać poznane potrawy we własnych kuchniach, podlaska tradycja nie zginie – mówi **Katarzyna Miciuk**, prezes perkowickiego stowarzyszenia. (g)

Porady rolnicze

Pomoc suszowa

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa uruchomiła pomoc dla gospodarstw rolnych poszkodowanych w tym roku w wyniku suszy, huraganu, gradu, deszczu nawalnego, przymrozków wiosennych lub powodzi. Rekompensaty pochodzą z budżetu krajowego. Wnioski można składać w terminie 3 - 31 października 2019 r. w biurach powiatowych ARiMR.

Pomoc będzie udzielana na każdy hektar dotkniętych np. suszą upraw rolnych, w przypadku, gdy szkody spowodowane tegoroczną suszą, huraganem, gradem, deszczem nawalnym, przymrozkami wiosennymi lub powodzią oszacowane przez komisję powołaną przez wojewodę, wynoszą co najmniej 30 proc. uprawy deklarowanej przez rolnika we wniosku.

Stawka pomocy będzie zróżnicowana i będzie wynosić:

- **1000 zł** na 1 ha powierzchni uprawy, na której powstały szkody obejmujące co najmniej 70 proc. danej uprawy z wyłączeniem wieloletnich użytków zielonych, na których obsada zwierząt z gatunku bydło, owce, kozy lub konie wynosi poniżej 0,3 sztuki dużej;
- **500 zł** na 1 ha powierzchni uprawy, na której powstały szkody obejmujące co najmniej 30 proc. i mniej niż 70 proc. danej uprawy z wyłączeniem wieloletnich użytków zielonych, na których obsada zwierząt z gatunku bydło, owce, kozy lub konie wynosi poniżej 0,3 sztuki dużej;
- **500 zł** na 1 ha powierzchni wieloletnich użytków zielonych, na której powstały szkody obejmujące co najmniej 70 proc. danej uprawy i na której obsada zwierząt z gatunku bydło, owce, kozy lub konie wynosi poniżej 0,3 sztuki dużej jednostki przeliczeniowej;
- **250 zł** na 1 ha powierzchni wieloletnich użytków zielonych, na której powstały szkody obejmujące co najmniej 30 proc. i mniej niż 70 proc. danej uprawy i na których obsada zwierząt z gatunku bydło, owce, kozy lub konie wynosi poniżej 0,3 sztuki dużej jednostki przeliczeniowej.

Kwota pomocy będzie pomniejszona o 50 proc. tym rolnikom, którzy nie posiadają polisy ubezpieczenia co najmniej połowy powierzchni upraw rolnych w gospodarstwie, z wyłączeniem wieloletnich użytków zielonych.

Wyplata pomocy będzie realizowana jako pomoc "wyłączeniowa" dla gospodarstw rolnych, w których straty w dochodach wyniosą powyżej 30 proc. średniej produkcji rolnej z trzech poprzednich lat lub trzech z pięciu lat po odjęciu wartości najwyższej i najniższej albo w formule pomocy de minimis, jeżeli straty w dochodach będą wynosić nie więcej niż 30 proc. średniej produkcji rolnej danego gospodarstwa.

Materiał informacyjny ze strony ARiMR

Adres redakcji: Urząd Gminy Biała Podlaska ul. Prosta 31, 21-500 Biała Podlaska. **Redaguje Kolegium Redakcyjne** w składzie: Wiesław Panasiuk, Grażyna Majewska, Dariusz Plażuk, Konrad Gąsiorowski. **Redaktor prowadzący** Istvan Grabowski. Korekta - Kolegium Redakcyjne. **Wydawca:** Urząd Gminy tel. 83 343-49-50. **Druk:** a-tronic, 21-500 Biała Podlaska, ul. Wysada 2 Styrzyniec, tel. 83 344-37-66, e-mail: a-tronic@wp.pl.

Z wizytą u Smoka Wawelskiego

Wrześniowe wycieczki wpisały się w kalendarz stałych imprez Szkoły Podstawowej w Sworach. Rzec można, że stały się tradycją i atrakcyjnym rozpoczęciem nowego roku nauczania. Tym razem pięciodniowa wyprawa miała "baśniowy charakter". Zanim młodzi poszukiwacze przygód dotarli do "krakowskiego potwora", przeszli próbę wytrzymałości w Energylandii. Jest to miejsce tylko dla odważnych, zatem ryzyko, jakie podjęli, decydując się na ekstremalne wyczyny na Tsunami Drop, Formule czy Dragonie, utwierdziło ich w przekonaniu, że są w pełni gotowi na spotkanie ze smokiem. Niestety, ich radość nie trwała długo. Przewodnik, wyznaczył grupie kolejne



wyzwania, które należało podjąć, by wykazać się odwagą. Trudno opisać emocje i przeżycia towarzyszące pobytowi w Jaskini Ciemnej w Ojcowskim Parku Narodowym, gdzie idąc z płonącymi świecami, uczniowie narażeni byli na atak nietoperzy, ślady po neandertalczykach oraz stalagmity w kształcie dzikich zwierząt. Przekonani jednak o baśniowości podróży i przepelnieni chęcią ujrzenia "ziewającego ogniem strażnika Wawelu", zdołali pokonać wszelkie obawy i z entuzjazmem wyruszyli do dawnej stolicy Polski. Zobaczyli tam coś, co przeszło wszelkie oczekiwania. Kraków jest najpiękniejszym miastem w kraju. Wszyscy zakochali się w cudownych miejscach starego grodu nad Wisłą. Każdy Polak powinien przepacerować się po Wzgórzu Wawelskim, zwiedzić Katedrę, Zamek Królewski i Barbakan, dotknąć Dzwonu Zygmunta, poczuć polskość w dźwiękach hejnału z wieży Kościoła Mariackiego oraz przejść przez Bramę Floriańską.

Wrażenia są niesamowite, a pobyt na Starówce stanowi żywą lekcję historii ojczyzny. Oprócz wspaniałych wspomnień, uczniowie nie zapomnieli przywieźć do domu namacalnych dowodów obecności w Sukiennicach. Nadal mieli jeszcze poczucie niedosytu, gdyż intrygową ich Smocza Jama i jej legendarny mieszkaniec. W końcu marzenie się ziściło. Wędrując krętymi schodami, zeszli do wilgotnej i ciemnej pieczary. Z każdym krokiem napięcie rosło, a tam w mroku czaił się Smok Wawelski. Na miejscu okazało się, że zamiast groźnego gada jest tam przyjazny ludziom "smoczek", od czasu do czasu witający się z turystami płomykiem ognia. Dzieci szybko zapomniały



o lekkim rozczarowaniu, ponieważ czekała ich kolejna atrakcja, chyba najbardziej intrygująca, mianowicie noc w kopalni soli w Bochni (250 metrów pod ziemią). Pierwotny strach ustąpił miejsca ciekawości. Młodzi turyści zjechali windą do podziemnego świata, otoczeni opieką górników solnych. Na dole czekały nie lada atrakcje: boisko sportowe, restauracja, 140 metrowa zjeżdżalnia, plac zabaw i profesjonalna dyskoteka. Zintegrowani z innymi grupami wycieczkowymi, korzystali z licznych dobrodziejstw do północy. Wcześniej zwiedzili kopalnię i poznali jej historię, ukazaną w multimedialny sposób. Noc szybko minęła, bo była zbyt krótka.

Pomysł wycieczki do Krakowa i okolic okazał się nad wyraz trafiony. Pod opieką nauczycielek: **Iwony Gałamaga**, **Barbary Konkol** i **Violetty Więckowskiej** uczniowie przeżyli mnóstwo wrażeń i emocji. (a)

Integracja w parku linowym



25 września uczniowie obu klas piątych wybrali się na wycieczkę do Koczukówki. Urzekło ich urokliwe, spokojne miejsce z parkiem linowym. Pogoda dopisała wyśmienicie. Podekscytowani uczniowie zmierzali się ze strachem. Jednym udało się dobrze, drugim lepiej, a innym wręcz rewelacyjnie. Śmiałkowicie mieli do wyboru trasę łatwiejszą lub trudniejszą. W wolnym czasie mogli skorzystać z placu zabaw, pokarmić owieczki i przejechać się extra szybką, beczkową kolejką. Sprawdzała się integracja klasowa. Wszyscy solidarnie i szczerze pomagali sobie przejść linową trasę. Teraz wiedzą, ile znaczy mocne wsparcie oraz wiara w osiągnięcie niełatwego celu. (a)